

27.FUCKDEMONS, Pierwszy raz naprawdę (prod

Pokaż mi w końcu coś, czego nie zobaczę w snach
Potraktuj mnie jak ktoś, kto już nie chce dla mnie zła
Pomóż kiedy zabraknie mi już sił
I może nauczysz mnie jak żyć

Pokaż mi w końcu coś, czego nie zobaczę w snach
Potraktuj mnie jak ktoś, kto już nie chce dla mnie zła
Pomóż kiedy zabraknie mi już sił
I może nauczysz mnie jak żyć
Ja będę sztucznym sercem i będę dla ciebie zawsze bić
Będę kostką lodu kiedy ty będziesz tą Hennessy
Ja poranną kawą kiedy ty będziesz szlugami, hm
Będziesz zaraz za mną jeśli coś się odpiardoli

Ty wiesz co zawsze zrobić, żeby znów zadziałać na mnie
Znasz mnie jak nikt wcześniej i to pierwszy raz naprawdę
Zaraz mnie odpalasz kiedy tylko mała gasnę
Każdy mały problem ty traktujesz na poważnie

Żyjemy w euforii
Ty powiedz, co chcesz zrobić
Ja postaram się spełnić to

Pokaż mi w końcu coś, czego nie zobaczę w snach
Potraktuj mnie jak ktoś, kto już nie chce dla mnie zła
Pomóż kiedy zabraknie mi już sił
I może nauczysz mnie jak żyć
Ja będę sztucznym sercem i będę dla ciebie zawsze bić
Będę kostką lodu kiedy ty będziesz tą Hennessy
Ja poranną kawą kiedy ty będziesz szlugami, hm
Będziesz zaraz za mną jeśli coś się odpiardoli

Ty też nie miałaś łatwo, pocałuję twoje blizny
Zapomnisz o traumach, które w sobie nosiliśmy
Tak wyglądasz dobrze, już nie szukaj siebie w innych
Kiedy się obudzę tylko ty pozwalasz spać

Bo żyjemy w euforii
I tylko Tobie mogę pokazać prawdziwą twarz
Ty powiedz, co chcesz zrobić
Z tobą mogę ułożyć w życiu całkiem nowy plan
Pokaż mi w końcu coś, czego nie zobaczę w snach
Potraktuj mnie jak ktoś, kto już nie chce dla mnie zła
Pomóż kiedy zabraknie mi już sił
I może nauczysz mnie jak żyć

Pokaż mi w końcu coś, czego nie zobaczę w snach
Potraktuj mnie jak ktoś, kto już nie chce dla mnie zła
Pomóż kiedy zabraknie mi już sił
I może nauczysz mnie jak żyć
Pokaż mi w końcu coś, czego nie zobaczę w snach
Potraktuj mnie jak ktoś, kto już nie chce dla mnie zła
Pomóż kiedy zabraknie mi już sił
I może nauczysz mnie jak żyć